

Wolność religijna z punktu widzenia Kościoła Kat.

Autor tekstu: **Lectus**

Kiedy Kościół posiadał władzę polityczną wierni o wolności religijnej myśleć nie mogli. Kiedy ruchy antyreligijne i reformacyjne zaczęły ją wprowadzać Kościół z niezmierną zaciekleścią przez wiele dekad walczył przeciwko tym zmianom. Pius VII lamentował: *"Nowym źródłem silnego bólu zadanego Naszemu sercu, który przyznajemy, sprawia Nam najwyższą udrękę, przygnębienie i mękę, jest dwudziesty drugi artykuł konstytucji. Nie tylko zezwala się na wolność wyznania i sumienia, by użyć słów samego artykułu, ale obiecuje wsparcie i ochronę tej wolności, oraz sług tego, co nazywa się kultami. (...) Jest to wyraźnie tragiczna i zawsze godna potępienia herezja"*. Grzegorz XVI pisał w swej pierwszej encyklice: *"Z tego to zatrutego źródła indyferentyzmu pochodzi owa fałszywa i absurdalna maksyma, albo raczej majaczenie, że wolność sumienia winna być nadana i zagwarantowana każdemu. Błąd ten należy do najbardziej zaraźliwych, a drogę mu przeciera owa wolność wyrażania opinii, absolutna i bez ograniczeń, która, dla zniszczenia Kościoła i państwa, wszędzie się szerzy"*. Podobne lamenty, płacz, przemieszany z licznymi potępieniami wolności religijnej był żywy w kościele aż do Piusa XI. Po wojnie kościół otarł łzy i stanął w szeregu "obrońców wolności". Bezpośrednią przyczyną tego był nie tylko Sobór Watykański II, ale i coraz częściej występujące sytuacje w których kościół sam musiał walczyć, w różnych zakątkach ziemi, o prawo "głoszenia Ewangelii". [MA]

Po Soborze Watykańskim II Kościół jasno i dobitnie mówi o konieczności wolności religijnej. Istota ludzka, obdarzona rozumem i wolną wolą ma prawo do wolności religijnej, przez co rozumie się wolność od przymusu ze strony władzy publicznej (Państwa), społeczeństwa, jednostek oraz grup jednostek, tak aby istniejące mechanizmy prawa w każdym państwie nie tylko gwarantowały wolność od wspomnianego przymusu ale ponadto gwarantowały zakaz ograniczania działania zgodnie ze swoim sumieniem bądź religią, niezależnie czy akty wiary składane są przez jednostkę czy grupę społeczną, albowiem religia jest zjawiskiem społecznym. Kładzie się nacisk na faktyczną wolność religijną, nie tylko zaś na gwarancje prawne.

Praktykowanie religii ma co do istoty charakter dobrowolnych i swobodnych aktów wewnętrznych, do których władza publiczna ustosunkować się nie może. Społeczna natura człowieka ma natomiast to do siebie, że wewnętrzne akty religijne podlegają uzewnętrznieniu, i w tym właśnie aspekcie wkracza się w sferę zainteresowania władzy. Akty wiary, niezależnie od tego jaka by to wiara nie była, z samej istoty są ponadziemskie i mają charakter duchowy (mistyczny?), przez co nie powinny wchodzić w zakres zainteresowania Państwa. W Deklaracji o wolności religijnej, dokumentu Soboru Watykańskiego II, czytamy: *"Zadaje się więc gwałt osobie ludzkiej i samemu porządkowi ustanowionemu dla ludzi przez Boga, jeśli odmawia się człowiekowi swobodnego, przy zachowaniu sprawiedliwego ładu społecznego, wyznawania religii w społeczeństwie"*. Ponadto, władza publiczna nie może ograniczać działalności religijnej wspólnot religijnych, a w szczególności nie może przeszkadzać instrumentami prawnymi wybieraniu, kształceniu, mianowaniu oraz w przenoszeniu (!) kapłanów a także w komunikowaniu się z wspólnotami religijnymi spoza kraju, oraz nie może przeszkadzać ani ograniczać wznoszenia budowli religijnych czy nabywania i zarządzania dobrami materialnymi władz wspólnot religijnych. Za niedozwolone uznać należy także ograniczanie prawa do nauczania i głoszenia prawdy. Dbałość o respektowanie zasady wolności religijnej należy, zgodnie z odpowiednim charakterem podmiotów i w zakresie danych im uprawnień, do obywateli, do grup społecznych, władzy i wspólnot religijnych w tym Kościoła Katolickiego.

Strzeżenie wolności religijnej należy do Państwa, także do Państwa należy dbałość o przestrzeganie wolności religijnej na płaszczyźnie społecznej: *"władza cywilna winna troszczyć się o to, by nigdy, czy w sposób otwarty, czy ukryty, nie była naruszana z powodów związanych z religią równość obywateli w dziedzinie prawa [...] i żeby wśród obywateli nie miała miejsca dyskryminacja"*.

Prawo do wolności religijnej zakorzenione jest w samej naturze człowieka, człowiek ma wolną wolę, moralnie obowiązany jest jednak do poszukiwania prawdy wg własnych

przekonań, z uwzględnieniem godności osoby ludzkiej. Szukanie prawdy odbywa się przede wszystkim w dziedzinie religii. Niemożliwością jest więc szukanie prawdy bez instrumentu wolności religijnej; szukanie prawdy zależy od istnienia gwarancji wolności wyznania i sumienia zapewnianej przez Państwo, niezależnie od tego czy czyni zadość moralnemu obowiązkowi poszukiwania prawdy, czy też nie. Wszelako, warunkiem jest, aby poszukiwanie prawdy odbywało się w godziwym zakresie. Wydaje się, że pojęcie godziwości zbieżne jest z pojęciem moralności publicznej. Wszakże oba te pojęcia są nieostre, kryterium rozdziałające godziwość od niegodziwości jest płynne, cóż bowiem znaczy moralność publiczna. Z pomocą przychodzą różne koncepcje, takie jak dobro społeczne, sprawiedliwy ład społeczny czy wewnętrzne przekonanie o słuszności.

Poszukiwanie prawdy odbywać się powinno zgodnie z naturą społeczną człowieka, z godnością osoby ludzkiej oraz z poszanowaniem wolności innych, co znaczy że nikogo nie wolno przymuszać do przyjęcia bądź nie przyjęcia wiary. Na tym tle ciekawym wydaje się poniższy fragment Deklaracji: „*Chociaż w życiu Ludu Bożego, pielgrzymującego przez zmienne koleje ludzkich dziejów, nieraz pojawiał się sposób postępowania nie dość zgodny z duchem ewangelicznym, a nawet mu przeciwny, zawsze jednak trwała w Kościele nauka, że nikogo nie wolno przymuszać do wiary*”...

Najlepszą drogą ku poznania prawdy jest wymiana myśli, dialog w charakterze nauczycielskim. Innymi słowy, jedni wykładają, nauczają, zapoznają innych z prawdą, którą znaleźli lub, co wymaga podkreślenia, sądzą iż znaleźli, tak aby pomagać innym w znajdowaniu prawdy oraz utwierdzaniu się w niej. Dotyczy to szczególnie rodziny, rodzice wychowują dzieci wg własnych przekonań.

Kościół wzywa i prosi aby wszyscy ludzie zastanowili się nad tym jak bardzo potrzebna jest wolność religii i sumienia, szczególnie w dobie zacieśniania się związków między państwowych a więc i między ludzkich i ścieraniu się różnych kultur i religii.

Zobacz także te strony:

[Wolność sumienia w prawie PRL](#)

Lectus

Student prawa.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 28-01-2003 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2222) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2222>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz

nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl